Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | Piątek 10 marca 1939 r. | Nr. 69

Adresy: Redakcji: Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Blokada czerwonej Hiszpanii

W najbliższych godzinach atak na Madryt

BURGOS, 9.3 (PAT). Dostęp do wybrzeży Hiszpanii republikańskiej został zabroniony dla wszystkich statków.

Wczoraj wieczorem sztab generalny marynarki gen. Franco ogłosił następujący komunikat:

1) Hiszpańskie wybrzeże śródziemnomorskie **pomiędzy Saguntem a Adrą zostaje zamknięte dla żeglugi.** Dostęp **do wybrzeży jest wzbroniony dla wszystkich statków bez względu na to, pod jaką flagą płynie i jakie towary wiozą.** Żaden statek nie powinien przekraczać trzymilowej granicy wód terytorialnych bez specjalnego zezwolenia admirała, dowodzącego hiszpańskimi siłami śródziemnomorskimi.

2) Wszystkie statki są uprzedzone, iż w pobliżu fortów Kartageny i na froncie morskim pomiędzy latarnią morską Torre Lanesa a przylądkiem Palos będą krążyły łodzie **podwodne** z rozkazem **zatapiania wszystkich statków** bez względu na ich przynależność państwową, które będą usiłowały zbliżyć się do wybrzeży poza granicę 3 mil.

3) Statki, wiozące ładunek, przeznaczony do portów Hiszpanii republikańskiej, bez względu na swą flagę **będą musiały skierować się do któregokolwiek portu Hiszpanii gen. Franco,** a przede wszystkiem do Barcelony, Palmy na Majorce lub Malagi.

Powyższe zarządzenia, dotyczące blokady wybrzeży Hiszpanii republikańskiej wchodzą w życie z chwilą ogłoszenia.

ALFONS XIII

RZYM, 9.3 (PAT). B. król hiszpański Alfons XIII w wywiadzie prasowym mówiąc o swym stosunku do obecnej sytuacji w kraju, ponownie podkreślił konieczność zjednoczenia się wokół gen. Franco, który poprowadził Hiszpanów do zwycięstwa.

Król pragnie być traktowany jako żołnierz gen. Franco(!), gotów do stawienia się na jego rozkazy dla odrodzenia kraju.

„Gdy słowo „żołnierz" nie będzie już odpowiadało sytuacji w Hiszpanii — oświadczył Alfons XIII — pragnę być także robotnikiem, współdziałającym nad odbudową ojczyzny pod rozkazami wodza. Przyszłość Hiszpanii i Hiszpanów spoczywa całkowicie w jego rękach".

ZAMACH NA GEN. MIAJA?

LIZBONA, 9.3. Z Burgos donoszą, że na gen. Miaję dokonano w Madrycie zamachu rewolwerowego i że Miaja wyszedł z zamachu bez szwanku.

OFENSYWA GEN. FRANCO

PARYŻ, 9.3. Z Burgos donoszą, że wobec ostatnich wydarzeń w Madrycie i na terytorium republikańskim, **generał** Franco postanowił przyspieszyć ofensywę na Madryt.

Ogólnie liczą się z podjęciem ofensywy powstańczej w najbliższych godzinach.

Wszystkim Krewnym i Znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia

ś. † p.

z Jaworskich Magdalena Jędrzejek

ŻONA PO WETERANIE Z 1863 R.

po krótkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem w dniu 9 marca 1939 r., przeżywszy lat 90.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Królewskiej 3, do kościoła W. N. M. P. w Sosnowcu nastąpi w dniu 10 bm., piątek o godz. 17.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w tymże kościele w sobotę, dn. 11 bm. o godz. 9 rano, a wyprowadzenie zwłok z kościoła nastąpi w tymże dniu, o godz. 15.30 do grobu rodzinnego.

CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I PRAWNUKI.

Wrzenie w Madrycie

PARYŻ, 9.3. Wedle doniesień z Madrytu, sytuacja w Hiszpanii republikańskiej uległa nowemu pogorszeniu. Oddziały komunistyczne, które ponownie podniosły bunt przeciw Radzie Obrony Narodowej generała Miaji, opanowały niektóre dzielnice Madrytu i przedmieścia. Komunikacja między Madrytem a Walencją jest przerwana. Większe oddziały komunistyczne maszerują na Walencję, która jest strzeżona przez wojska, wierne generałowi Miaji, wyposażone w artylerję i czołgi.

W Walencji rozstrzelano 10 dowódców armii zbuntowanej. W samym Madrycie wybuchły zażarte walki. Wobec silnego naporu oddziałów komunistycznych, Rada Obrony Narodowej musiała ściągnąć z frontu kilka oddziałów wojskowych, które marszem pośpiesznym podążają ku stolicy.

PARYŻ, 9.3. Wedle doniesień z Madrytu, walki między wojskami komunistycznymi a wojskami junty generała Miaja stale przybierają na sile. Miastem wstrząsają grzmoty strzałów armatnich; słychać również odgłosy strzałów karabinów ręcznych i maszynowych, co wskazuje, że na peryferiach miasta rozgorzały zacięte walki.

Radjostacja w Madrycie ogłosiła o godz. 15.30 komunikat, w którym donosi, że oddziały piesze i zmotoryzowane wojsk, wiernych generałowi Miaji, zbliżają się do stolicy, celem zlikwidowania rozruchów, wywołanych przez komunistów. Oddziały rebeljantów nie stawiają większego oporu i całymi masami przechodzą na stronę ojsk lojalnych.

Wszystkie drogi, wiodące do Madrytu, znajdują się pod kontrolą wojsk Obrony Narodowej. Radiostacja zapewnia, że przywrócenie normalnych stosunków jest kwestią najbliższych godzin.

ś. † p.

FRANCISZEK BLUSZCZ

opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 9 marca 1939 roku, przeżywszy lat 85.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Cynkowej nr 21 w Będzinie (kolonja Ksawera) do kościoła parafjalnego na Koszelewie nastąpi dnia 10 bm. o godzinie 5-ej po południu.

Msza żałobna odprawiona zostanie następnego dnia, tj. 11 bm. o godz. 9 rano, a o godz. 4 po południu odprowadzenie zwłok na cmentarz parafjalny w Będzinie.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA

Los Schuschnigga

LONDYN, 9.3. „Daily Telegraph" donosi, że Hitler z okazji pierwszej rocznicy przyłączenia Austrii do Rzeszy niemieckiej odbędzie dłuższą podróż po Austrii, przy czym zwiedzi kilka większych miast austriackich.

Nie jest wykluczone, że przy tej sposobności zapadnie ostateczna decyzja w sprawie dalszego losu Schuschnigga, który prawdopodobnie zwolniony zostanie z więzienia i będzie mógł się osiedlić wraz z żoną w jednym z miasteczek starej Rzeszy.

Nikt nie chce

CARACAS, 9.3 (PAT). Władze wenezuelskie pozwoliły na wylądowanie około 300 żydom, którzy przybyli na pokładzie niemieckiego parowca „Koenigstein". Uchodźcy wylądowali w Laguaira, pod warunkiem jednak, iż poświęcą się wyłącznie pracy na roli. Rozporządzają oni sumą przeszło 6 tys. funtów sterlingów.

Parowiec błąkał się już od pewnego czasu pomiędzy różnymi portami, zanim władze wenezuelskie wyraziły wreszcie swą zgodę na przyjęcie uchodźców.

Przelot łabędzi

BIAŁYCH I CZARNYCH

ŻARNOWIEC, 9.3 (PAT). Podczas ciągu masowego łabędzi jeden z ptaków, wyczerpany długim lotem, osiadł na polach jednego z majątków i został schwytany. Ptak po odkarmieniu przyszedł do siebie i przesłany zostanie przez dzierżawcę majątku do ogrodu zoologicznego w Warszawie. Z łabędziami białymi obserwowany był krótki ciąg łabędzi czarnych i żurawi.

Zbiorowe z atrucie denaturatem

PIĘĆ OSÓB ZMARŁO PO LIBACJI

URZĄDZONEJ W MIESZKANIU BEZROBOTNEGO W DĄBROWIE

Niezwykły wypadek zbiorowego śmiertelnego zatrucia denaturatem wydarzył się w Dąbrowie.

W ub. wtorek wieczorem do mieszkania 29-letniego **Mariana Dworaka** (Szopena 30), przyszli czterej jego znajomi: **22-letni Antoni Karoń, 44-letni Aleksander Libera, 35-letni Bolesław Kaczocha i 31-letni Antoni Szyja,** wszyscy zamieszkali w Dąbrowie.

Zebrani mężczyźni, z których większość stanowili bezrobotni, postanowili urządzić sobie wspólną libację. Ponieważ mieli niewiele pieniędzy

kupili zamiast wódki, spirytusu denaturowanego,

jako znacznie tańszego.

Zakupiwszy spirytus **przefiltrowali przez chleb,** poczym zaczęli się nim dość obficie raczyć. Obecna podczas libacji w mieszkaniu

żona Dworaka nie brała udziału w uczcie,

zakrapianej skażonym spirytusem.

Skutki wypicia trucizny **okazały się straszne.** Po zakończeniu libacji wszyscy jej uczestnicy

ulegli silnemu zatruciu,

co ujawniło się w porażeniu nerwów wzrokowych i bezwładzie rąk i nóg.

Żona Dworaka zawiadomiła o zatruciu się męża i reszty jego kompanów, policję, ta zaś pogotowie, które przewiozło zatrutych do szpitala powiatowego w Będzinie.

Pomimo usilnych zabiegów lekarskich zatrutych nie udało się uratować i

wszyscy oni zmarli w okropnych męczarniach.

Dworak, Karoń i Kaczocha zmarli w szpitalu w ub. środę, Libera zaś wczoraj. Szyja, którego rodzina przewiozła do domu, zmarł również wczoraj.

Termin pogrzebu ofiar zatrucia nie został jeszcze ustalony i będzie wiadomy dopiero po przeprowadzeniu sekcji zwłok przez lekarza powiatowego.

Wiadomość o tragicznej śmierci pięciu mężczyzn, zatrutych spirytusem skażonym

rozniosła się bardzo szybko, wywołując wstrząsające wrażenie

w Dąbrowie i okolicy.

Dworak, w którego mieszkaniu odbywała się tragiczne zakończona libacja, niedawno ożenił się i był ojcem trzymiesięcznego dziecka.

PODCIĄGAMY POLSKĘ WZWYŻ

Generalna debata budżetowa w Senacie

WARSZAWA, 9.3 (te. wł.). Senat na dzisiejszym posiedzeniu przystąpił do generalnej debaty nad preliminarzem budżetowym państwa.

Na wstępie marszałek Miedziński wygłosił przemówienie poświęcone pamięci zmarłego Papieża, poczym Izba oddała hołd pamięci Papieża Piusa XI.

Następnie Izba przystąpiła do porządku dziennego.

Sen. Wolf referował projekt ustawy o dalszym zjednoczeniu ziem odzyskanych z Rzeczypospolitą Polską.

W głosowaniu ustawę przyjęto jednomyślnie oraz uchwalono rezolucję komisyjną.

Przystąpiono do rozprawy ogólnej nad ustawą skarbową w preliminarzu budżetowym na rok 1939-40.

Sprawozdawca generalny sen. Skoczylas zobrazował sytuację na rynku międzynarodowym, a następnie wskazał, że Polska w ogólnym wyścigu gospodarczym nie może zostać w tyle.

Sen. Skoczylas w dalszym ciągu swoich wywodów stwierdza, że preliminarz budżetowy jest bewarunkowo za mały i nie może uwzględnić bardzo wielu nie cierpiących zwłoki potrzeb.

Wiele uwagi poświęcono na komisji budżetowej sprawie młodzieży szkół akademickich na niektórych wyższych uczelniach, a zwłaszcza we Lwowie. Z przerażeniem słuchano o często powtarzających się incydentach, które uzewnętrzniały się w sposób straszny, nie licujący z godnością akademicką, w sposób, który wstrząsnąć musi całym społeczeństwem polskim. Musi się znaleźć droga dojścia do młodzieży, aby tego rodzaju zajścia bezwzględnie się już nie powtórzyły.

W dyskusji, do której zapisało się przeszło 20 mówców, pierwszy zabrał głos wicemarszałek Dąbkowski, który wyraził pozytywny stosunek Obozu Zjednoczenia Narodowego do polityki zewnętrznej i wewnętrznej Rządu.

Mowa sen. Prystora

Senator Prystor wskazuje przede wszystkim na zaniedbanie Wschodu. Ziemie te cechuje niska kultura człowieka, niska kultura ziemi, niska kultura zewnętrzna. W rozumowaniach ludzie lubią się posługiwać metodą wielkości przeciętnych. Metoda ta jest słuszna w innych warunkach, ale nie w naszych. Nasza przeciętna np. dla Polesia i Śląska przedstawia w świetle fałszywym stan tu i tam. Stan tak stwarza wielkie trudności. Ustawy wydawane jednolicie dla całego państwa dobre dla Wschodu, są złe dla Zachodu i odwrotnie. Poza tym ziemie wschodnie w całokształcie gospodarki państwowej są deficytowe, są ciężarem dla państwa. Trzeba więc dzielić rozumnie wysiłki finansowe. W różnicy między Wschodem a Zachodem kryje się z punktu widzenia politycznego słabość Polski.

Wielkie roboty publiczne muszą się opierać na mocnych i zdrowych zasadach finansowych. Studiowaliśmy budżet i wiemy, że nie ma tam sum zbywających. Nie ma środków na zaspokojenie wielu potrzeb palących a żaden czarodziej, choćby był nim sam minister skarbu Kwiatkowski, z pustego nie naleje.

(Przy tych słowach mówca zwraca się w stronę wicepremiera Kwiatkowskiego, który zajmuje miejsce na ławach ministerialnych i składa mu ukłon. Wicepremier Kwiatkowski podnosi się z miejsca i z uśmiechem na twarzy dziękuje za ten wyraz uznania).

ECHA WYBORÓW

Nie zwalajmy na państwo zbyt dużo obowiązków. W nawale drobnych spraw zatraca się jasność spojrzenia, zmniejszają się cele pracy i wreszcie następuje jakieś dziwaczne przestawienie funkcji. Skarb daje wielomilionowe subsydia, społeczeństwo z datków buduje sprzęt wojenny. Państwo nie jest do robienia interesów na przedsiębiorstwach państwowych, których zresztą nie umie robić. Państwo winno stwarzać warunki, w których obywatel będzie pomnażał bogactwo narodowe. W dziedzinie pogotowia moralnego osiągnęliśmy wiele. Szkoła a przede wszystkim wojsko wywierają olbrzymi wpływ na swych wychowanków. Trzeba jednak te procesy przyspieszyć. Powinniśmy to robić wszyscy: rząd, parlament, naród, społeczeństwo. Na ową duchową dziedzinę winny się składać: autorytet władz, poszanowanie prawa, poczucie godności obywatelskiej, narodowej, państwowej, uczciwość w stosunku do życia itd. Niestety tak często, oglądając się na efekty doraźne, nie chcemy widzieć ujemnych następstw, jeżeli chodzi o przyszłość. Jeżeli np. w walce wyborczej posuwamy się tak daleko, że tekst odezwy układany mniej więcej tak, że „nie głosujcie na Sławka lecz na nas, bo chcemy wielkiej potężnej Polski", gdy przecież powszechnie jest wiadome, że tenże Sławek życie swoje spędził w służbie dla Polski, to postępowanie takie jest niemoralne. Albo czy też można się w walce takiej zapamiętać tak, by krzyczeć w Wilnie: „Precz z Żeligowskim". Moralne skutki tego są ujemne, bo elementy, które męstwo, twardość i zawzięcie przetrwały w wolności, zachowały ją w najcięższych czasach niewoli zaborczej, elementy te ustosunkowują się do tego gorszącego zjawiska w taki sposób:

Gen. Żeligowski to nasz generał, a tamten, którego nota bene wysoce szanują i cenią, to „ichni" generał. Zaczynamy wprowadzać złe zwyczaje tak surowo potępione w swoim czasie.

Stosujemy drogę nieprzekonywania, nie zjednywania, lecz drogę nakazu i przymusu. Piękna idea zjednoczenia i konsolidacji na podobnych metodach nie zyskuje lecz traci.

Urzędników aparatu administracyjnego często nie informuje się o wydarzeniach zasadniczego znaczenia. Dzięki temu, że rząd nie jest jednolity, wojewoda nie zawsze może odpowiadać za swój teren, bo prowadzi on jedną politykę, kurator szkolny swoją, izba skarbowa też swoją, a obywatel widzi chaos i tym mniej nie jest tym zbudowany. Autorytet władzy winien wynikać z wielkiego dla niej szacunku wewnętrznego i być oparty na zaufaniu. W atmosferze za dużo pochlebstw i wiedlego kadzidła, a od niego musi się w głowie mącić wszystkim tym, którzy kadzą, ale i tym także którym się kadzi. Autorytet państwa rudno będzie ugruntować w duszy rolnika, który z nędzy wędruje na roboty sezonowe do państw o wiele mniejszych, które jednak potrafiły urządzić życie rolnika w przeciwieństwie do życia jego własnego.

PRZED WYBOREM PREZYDENTA

W przyszłym roku mają się odbyć wybory prezydenta. Nie wątpię, że każdy z nas i w ogóle każdy lojalny obywatel pragnie, by władza prezydenta miała swe źródło, oparte na szerokiej podstawie moralnej, a nie w parlamencie, wybranym na podstawach, uznanych przez wszystkich za niewystarczające. Nie należy więc zwlekać z wykonaniem zalecenia P. Prezydenta.

Na zakończenie sprawy ustrojowe. Oglądamy się na wzory innych, nie zdając sobie sprawy, że w naszych warunkach, zarówno totalizm zachodnio europejski, jak i wschodni nie wytrzymałby dłuższej próby życiowej. Polska stać na coś rodzimego, odpowiadającego psychice polskiej. Mamy tu cały szereg wskazań Marszałka Piłsudskiego, zawartych przede wszystkim w obowiązującej konstytucji.

Następnie przemawiali sen. Dębski, sen. Kobylański, sen. Olchowicz, sen. Herbach, senatorowie ukraińscy. Po przerwie obiadowej zabrał głos sen. Wojtek Malinowski.

Przemówienie sen. Wojtka-Malinowskiego

Zrównoważenie, ustabilizowanie budżetu — to są plusy obecnego rządu. Drugą zasługą rządu jest uporządkowanie orzwoju gospodarczego kraju. Widzimy niewątpliwie poprawę. Bezrobocie znacznie się zmniejszyło. Obywatele są zadowoleni z rządu p. generała Sławoja Składkowskiego i z gospodarki p. wicepremiera Kwiatkowskiego, czyli że „podciągamy Polskę wzwyż".

Ale, aby ta robota nie była zakłócona, konieczne jest znowelizowanie ustaw socjalnych. Wyszedł dekret, zabraniający strajków okupacyjnych. Tymczasem strajki okupacyjne są. Policja o nich wie, a dzieje się tak dlatego, że racja jest po stronie robotników, którzy żądają zawierania umów zbiorowych. Uciekają się do strajków, ponieważ w ustawie nie ma przymusu zawierania takich umów. Sprawy te muszą być uporządkowane, jeżeli plany p. wicepremiera Kwiatkowskiego nie mają się psuć. Ustawą, która jest pilną koniecznością, jest ustawa o minimum zarobków. Zasługą p. wicepremiera Kwiatkowskiego jest, że zlikwidował bezrobocie, ale cóż z tego, gdy zarobki są wciąż zbyt niskie i nawet w COP wyżyć z nich niep odobna.

Odpowiadając sen. Dębskiemu mówca oświadcza: Skoro̓śmy się wydostali ze złych obyczajów, to nie wolno nam do nich zawracać. Pan sen. Dębski nawołuje do porozumienia, ale porozumienie to zależy od ludzi. A ludzie ci nie chcą porozumienia, gdyż gdy jedni chcą pracować, to drudzy wolą gupstwa tylko gadać. Nie chcą też brać na siebie żadnej odpowiedzialności. Pamiętam, jak przed majem 1926 r. mówili, że gdy jest starszy pan w Belwederze, to niech sam odpowiedzialność bierze. Ale dziś nie ma starszego pana i dlatego wszyscy musimy zgodnie maszerować ramię przy ramieniu, patrząc w przyszłość Polski (oklaski).

Sen. Olchowicz mówiąc o zagadnieniu młodzieżowym, wyraził się, że w tych pochodach młodzieży widzi „zdrową pobudliwość młodzieży". Ja też kiedyś byłem młody, ale nie widzę zdrowej pobudliwości, jak młodzież we Lwowie operuje nożami, a w Warszawie w pochodach znosi okrzyki i śpiewa piosenki, podrywając autorytet ministra spraw zagranicznych. To nie jest młodzież i należało by może, aby wkroczyła administracja i z tymi ekscesami nareszcie skończyła. Robimy złą przysługę tej młodzieży, usprawiedliwiając jej ekscesy, bo upoważniamy ją tym samym aby dalej w ten sam sposób postępowała.

Aresztowanie bojówkarzy

sprawców zajść na Uniwersytecie lwowskim

LWÓW, 9.3 (PAT). Dochodzenia w sprawie zajść na uniwersytecie lwowskim w dniu 28 lutego rb. w związku z urządzonym przez Polską Akademicką Młodzież Ludową odczytem dr Stan. Szczotki z Krakowa o „Lwowskich ślubach Jana Kazimierza" doprowadziły już do ujawnienia istotnego przebiegu tych zajść i w niedługim czasie zostaną definitywnie ukończone. Między innymi szczegółami stwierdzono nazwiska sprawców oraz osób poranionych i pobitych, jak również i fakt, że sprawcy przed dokonaniem napadu zostali odpowiednio uzbrojeni i ugrupowani w lokalach Czytelni Akademickiej przy ul. Łozińskiego i (Dom Akademicki) i Wzajemnej Pomocy Medyków, mieszczącej się w budynku Domu Medyków U. J. K. przy ul. Slodowej 10.

W dotychczasowym toku tych dochodzeń, na wniosek prokuratury Sądu Okręgowego we Lwowie sędzia śledczy tegoż sądu po dokonanym przesłuchaniu zastosował środek zapobiegawczy tymczasowego aresztu względem następujących podejrzanych:

Stefana Kotowicza, stud. praw U. J. K., Feliksa Brzezickiego, stud. praw. Tadeusza Tarnowskiego, stud. med. UJK, Anatola Kozarskiego, stud. med., Stanisława Zarembskiego, stud. med., Mieczysława Szamockiego stud. med, Stanisława Łuckiego, stud. praw, Tadeusza Lipskiego, stud. praw i Edmunda Posłusznego, stud. praw.

19 DYWIZJI ANGIELSKICH

GOTOWYCH DO WALKI NA KONTYNENCIE

PARYŻ, 9.3. Wczorajsze oświadczenie ministra wojny Wielkiej Brytanii Hore Belisha, który stwierdził że angielska armia ekspedycyjna jest gotowa i że w razie potrzeby 19 dywizji angielskich może być wysłanych na kontynent, wywołała silne wrażenie we Francji, co znalazło swój oddźwięk w głosach dzisiejszej prasy porannej.

„Le Jour" podkreśla, że po raz pierwszy angielski minister wojny udzielił podczas pokoju ścisłych danych, co do reorganizacji armii angielskiej oraz wyraża gotowość wysłania na kontynent, precyzując liczbę dywizji, które walczyłyby w razie wojny po stronie armii francuskiej.

„Epoque" nazywa deklarację angielskiego ministra wojny jasną i uspokajającą. Jest rzeczą niezmiernie ważną, że Anglia w razie wybuchu wojny wyśle do Francji nie tylko oddziały wojsk regularnych, lecz również wyszkolone rezerwy. Wielkie znaczenie ma również fakt, że rząd angielski poczynił przygotowania, aby natychmiast po wybuchu wojny, rozpocząć rekrutację ogromnej ilości żołnierzy, którzy przeszli już częściowo przeszkolenie.

LONDYN, 9.3. (PAT). Wczorajszą debatę w Izbie gmin, podczas której zabrał głos minister wojny Hore Belisha, zamknął sir Victor Warrender, sekretarz finansowy ministerstwa wojny, który m. in. oświadczył, iż w razie ewentualnej wojny udział W. Brytanii na kontynencie byłby o wiele bardziej skuteczny, niż w ciągu wojny ostatniej. Jeden batalion piechoty — powiedział sir Victor Warrender — rozporządza obecnie 52 karabinami maszynowymi, wówczas, gdy w roku 1914 posiadał tylko dwa karabiny maszynowe.

Izba Gmin zakończyła swe wczorajsze obrady, odrzucając 140 głosami przeciwko 66 wniosek, zgłoszony przez Labour Party, proponujący symboliczne obcięcie kredytów wojskowych.

Polska a problem kolonialny

O konkretną akcję realizacyjną

Referat mgr. K. Gadomskiego dyr. Izby P.H. w Sosnowcu

W Warszawie odbyła się dwudniowa konferencja importowa, o przebiegu której pisaliśmy obszernie w ub. niedzielę.

W drugim dniu obrad dyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, mgr K. Gadomski wygłosił referat na temat: „Polska a problem kolonialny".

Treść referatu, w obszernym streszczeniu podajemy poniżej.

Omawiając sprawę problemu kolonialnego na Konferencji Importowej dyr. Gadomski stwierdził, iż po wysunięciu przez Polskę postulatu sprawiedliwego podziału surowców i wejściu zagadnienia kolonii dla Polski w fazę rozmów międzynarodowych, następnym etapem naszej działalności winna być konkretna akcja realizacyjna, niezależna od tego, czy problem kolonialny traktować będziemy wyłącznie od strony surowcowo-gospodarczej, czy również ze stanowiska politycznego. Okres ten powinien być poświęcony ustaleniu wytycznych w zakresie polityki kolonialnej, znalezieniu środków materialnych dla jej realizacji oraz przygotowaniu odpowiedniego materiału ludzkiego.

Już przeprowadzone prace badawcze wykazały, że zarysowują się możliwości eksploatacji niektórych surowców przez Polskę w pewnych krajach (np. założenie plantacji bawełny w Brazylii, ewentualnie możliwość zakupu wełny bezpośrednio od miejscowych rolników w Argentynie i Urugwaju, bezpośredni zakup kauczuku u plantatorów, próby założenia plantacji pokazowej kawy i ziarna kakaowego w Liberii itd).

Na czoło zagadnień organizacyjnych wysuwa się konieczność stworzenia przez Rząd specjalnego ośrodka dyspozycyjnego, który koncentrowałby wszelkie dzisiaj bardzo rozproszone kompetencje, odnoszące się do tych zagadnień. Ze swej strony instytucje samorządu gospodarczego winny podjąć intensywną akcję w kierunku zainteresowania polskich sfer gospodarczych eksploatacją określonych terenów kolonialnych, w czym odpowiednie władze winny udzielić jak najdalej idącego poparcia. Do należytego jednak rozwiązania tych spraw konieczny jest odpowiedni zastęp pracowników, którego szkoleniem należy energicznie się zająć.

Najważniejszym jest tutaj utworzenie odpowiednich katedr na wyższych uczelniach, zwłaszcza handlowych i przekształcenie Liceum Handlowego Morskiego w Gdyni na studium o charakterze przygotowawczym do handlu morskiego o nastawieniu bardziej praktycznym.

Do bezpośredniej działalności handlowej przygotować także mogą praktyki konsularne, praktyki organizowane przez Radę Handlu Zagranicznego i wreszcie indywidualne w firmach zagranicznych. System tych wszystkich praktyk należałoby rozbudować, przy czym duże możliwości mają tutaj poważniejsze przedsiębiorstwa importowe, mogące domagać się od domów eksportowych zagranicznych, aby dopuszczały Polaków do odbycia u siebie praktyki handlowej.

Ponieważ są to jednak poczynania na nieco dłuższą falę na razie nie czekając na ich skutki, należałoby natychmiast rozpocząć penetrację rynków kolonialnych za pomocą agentów. Zadaniem ich byłoby organizowanie sprzedaży detalicznej produktów polskich i skupu surowców bezpośrednio od krajowców. Jest to odcinek tym ważniejszy, że istniejący obecnie aparat handlowy wykazuje duże braki, ma charakter raczej dorywczy i często szkodzi sobie brakiem jakiejkolwiek organizacji.

Z uwagi na ogromne koszty, związane z powyższą akcją, pomoc finansowa ze strony Państwa wydaje się konieczna, zwłaszcza w początkowych stadiach realizacji. Chodziłoby tu o zorganizowanie taniego kredytu dla transakcji kolonialnych oraz uruchomienia odpowiednich sum do dyspozycji osadnictwa polskiego, zwłaszcza w Brazylii w celu umożliwienia mu zbytu jego produktów do Polski.

Przy finansowaniu obrotów bezpośrednich z rynkami egzotycznymi odegrać również winny dużą rolę prywatne instytucje bankowe, któreby należało w tym celu bardziej zainteresować problemem kolonialnym. Warunkiem jednak należytego rezultatu tych wszystkich poczynań jest wydatne i możliwie szybkie zwiększenie tonażu naszej floty handlowej zwłaszcza jeśli chodzi o statki trampowe.

INNY WIATR

W STOSUNKU CZECHÓW DO POLSKI

Pojawiają się coraz częściej głosy prasy czeskiej, domagające się potrzeby dobrego współżycia nie tylko z Niemcami, lecz i z Polską. Onegdaj zamieszczono w tym sensie wypowiadający się artykuł „Narodni Listy" pióra red. Sısa. Autor, przypominając błędy polityki zagranicznej Benesza, który sabotował wszelkie próby zbliżenia z Polską, co w ostatecznym rezultacie doprowadziło do tego, że Polska stała się mocarstwem europejskim, a Czecho-Słowacja rozpadła się — stwierdza z zadowoleniem, że dziś „powiał w pałacu Czernińskim zupełnie inny wiatr..."

Zarówno min. Chvalkovsky, jak i prem. Beran uznali potrzebę przyjaznych stosunków z Polską. Dlatego też rząd czecho-słowacki, dążąc do uregulowania stosunków z Polską, nie dopuści do niczego, co by dążenia te naruszało, nie dopuści na swym terytorium do żadnych agitacji i do żadnego eksperymentowania ideologiami, których realizowanie mogłoby zagrozić integralności innych państw — pisze autor. Chcemy żyć w spokoju i przyjaźni z sąsiadami, którzyby mieli zainteresowanie w naszym rozwoju, a nie w naszym upadku — pisze dosłownie autor. Stąd też nowa polityka dr Chvalkovsky'ego przywracająca pokój na polsko - czeskich granicach i torująca drogę do poprawy stosunków z Polską, jest przez autora przychylnie witana.

Głos powyższy wskazuje, że polityka zbliżenia z Polską znajduje coraz większe zrozumienie opinii publicznej i społeczeństwa.

Likwidacja zatargu

NA POLITECHNICE GDAŃSKIEJ

Zakomunikowana onegdaj Sejmowi odpowiedź p. premiera gen. Składkowskiego i p. min. Becka na interpelacje w sprawie ostatnich zajść na Politechnice Gdańskiej, wskazują, iż likwidacja zatargu młodzieży ze szkolnymi władzami gdańskimi, znajduje się w stadium końcowym.

Ostatnie rozmowy, których wynik ma być podany niebawem do wiadomości publicznej, dotyczą — jak dowiadujemy się — ponownego przyjęcia wydalonych z politechniki 4-ch studentów Polaków: Włodzimierza Krausego, Wojciecha Przyłuskiego, Witolda Olszewskiego i Henryka Kalinowskiego. Wszyscy oni są członkami zarządu Bratniej Pomocy.

Pertraktacje są na dobrej drodze i relegowani studenci mają być przyjęci z powrotem.

Dodać trzeba, że natychmiast po decyzji rektora w sprawie wydalenia studentów z politechniki, otrzymali oni nakaz władz administracyjnych opuszczenia granic Wolnego Miasta.

Przed budową kanału

BAŁTYK — MORZE CZARNE

Ppłk. dypl. Jan Kowalewski, kierownik komitetu organizacyjnego towarzystwa budowy szlaku wodnego Bałtyk — Morze Czarne, wyjechał do Paryża, skąd uda się następnie do Londynu i Amsterdamu.

Podczas pobytu za granicą ppłk Kowalewski zbada na rynkach finansowych Francji, Anglii i Holandii możliwość zaangażowania kapitałów zagranicznych w budowie kanału Bałtyk — Morze Czarne.

Silna flota wojenna na morzu to pokój i bezpieczeństwo kraju!

JAN MISTLER

przewodniczący komisji do spraw zagranicznych francuskiej Izby Deputowanych

ROK 1939 — PRÓBĄ NERWÓW

POLITYKOW i MĘŻÓW STANU

„Istnieje sporo przyczyn, które pozwalają mniemać, iż rok 1939 wystawi nerwy polityków i mężów stanu na ciężką próbę, ale wiemy o tym i jesteśmy na to przygotowani. Nie chodzi o to, czy pokój będzie — niestety — zagrożony: to jest jasne. Chodzi o co innego: czy będzie utrzymany? Mniemam, iż mimo pesymistycznych przepowiedni, szanse pokoju są większe, a ryzyko wojny mniejsze, niżby się wydawało.

Warunki moralne i psychiczne nie uległy poprawie. Trudno utrzymać równowagę wówczas, gdy przeważa w pewnych państwach dążenie do prowadzenia polityki ekspansji. Pod tym względem sytuacja w roku 1939 nie przedstawia się lepiej, niż w 1938 roku.

ZAMKNIĘTA KARTA HISTORII

Co natomiast uległo zmianie na lepsze, to warunki materialne, w jakich rozgrywałby się ewentualny konflikt, oraz wzajemny stosunek sił: W Niemczech nastąpiły dwie przemiany. Austria padła na skutek rozkładu wewnętrznego i braku poparcia ze strony Londynu i Paryża. Czechosłowacja padła również na skutek rozmaitych przyczyn natury wewnętrznej i zewnętrznej. Niemcy zaś obliczyły prawie bezbłędnie ryzyko obu operacyj: zlokalizowana wojna, albo kompromisowy arbitraż. Ryzyko było małe, szanse wygrania partii większe. Tak się też stało. Jest to już zamknięta karta historii.

Duże zmiany nastąpiły od tego czasu w sytuacji dyplomatycznej i militarnej.

PLANY NIEMIEC

Oczywiście, tam gdzie istnieje pozytywne dążenie do wojny, tam też znajdzie się łatwo okazja. Ale nic na razie nie przemawia za przypisywaniem Niemcom zdecydowanej chęci wywołania wojny, która obecnie nie mogłaby być już wojną zlokalizowaną. Nie ma też w tej chwili okazji tak korzystnych, jak w roku ubiegłym, gdzie można było wystąpić z żądaniami na rzecz mniejszości niemieckiej w dwóch słabych państwach. Gdyby plany i zamierzenia Niemiec skierowały ich siły na zachód, nastąpiłoby nieuniknione starcie na całej linii, wynikłaby wojna światowa. Gdyby zaś ostrze ekspansji niemieckiej zwróciło się na wschód i tu spotkałaby się Rzesza z twardym oporem wszystkich państw zainteresowanych. Imperializm niemiecki otworzył oczy wielu ludziom, rzucił ostre światło na wiele rzeczy; zmieniła się atmosfera, zmieniły się nastroje, inercja i bierność ustąpiły miejsca czujności. Nikt nie myśli o okrążaniu Niemiec, o odmawianiu im prawa do życia, ale wszystkie wolne narody zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakim by była dla Europy hegemonia Niemiec.

WYŚCIG ZBROJEŃ

Europa — i nie tylko ona — weszła w okres, w którym stosunki międzypaństwowe regulowane są raczej przez wagę zbrojeń, niż przez traktaty i normy prawne. Z tym faktem trzeba się liczyć. Licząc się właśnie z tym, co jest istotą stosunków międzypaństwowych w danej chwili, Francja, Anglia i Stany Zjedn. prowadzą zbrojenia dla wyrównania omyłek i różnic z roku ubiegłego.

Siły materialne Francji i Wielkiej Brytanii rosną stale. Pod tym względem sytuacja jest zupełnie inna, niż w roku ubiegłym. Stany Zjednoczone odeszły od doktryny Monroe wobec zaabsorbowania floty angielskiej na wodach europejskich. W Waszyngtonie zaś zdano sobie dobrze sprawę z przystosowania polityki japońskiej na Pacyfiku do planów i każdorazowej gry osi Rzym—Berlin. Na szali losów zaważy udział Stanów Zjednoczonych.

Biorąc to wszystko pod uwagę, dochodzi się do wniosku, iż szanse utrzymania pokoju są większe, niż ryzyko wojny. Co prawda pokój obecny nie jest stanem normalnym, gdyż dla utrzymania go niezbędne są zbrojenia. Ale dużą pociechą i nadzieją na przyszłość jest fakt, iż narody miłujące pokój mają świadomość niebezpieczeństwa i wolę czynnej obrony.

Audiencje rektorów

U MARSZ. ŚMIGŁEGO - RYDZA

W dniu 7 bm. p. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął w obecności p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr Wojciecha Świętosławskiego, pp. rektorów Uniw. Jagiellońskiego dr Tadeusza Lehr - Spławińskiego, Uniw. J. Piłsudskiego dr Włodzimierza Antoniewicza, Politechniki Warsz. dr Józefa Zawadzkiego, SGGW Jana Miklaszewskiego, Akademii Sztuk Pięknych Wojciecha Jastrzębowskiego i Akademii Stomatologicznej dr Jerzego Modrakowskiego.

U MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKIEGO

P. minister WR i OP prof. dr Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 8 bm. na dłuższej audiencji pp. rektorów lwowskich państwowych szkół akademickich w osobach prorektora prof. Piotra Stacha, rektora prof. Edwarda Suchardy i rektora prof. Kazimierza Szczudłowskiego, którzy przedstawili szczegółowo przebieg zajść akademickich we Lwowie.

NOWY PREMIER RUMUŃSKI

Min. Armand Calinescu mianowany premierem rządu rumuńskiego po śmierci dotychczasowego [illegible] Mirona Cristea.

RZEMIOSŁO SZKOLI FACHOWCÓW

KONIECZNOŚĆ WSPÓŁPRACY CZYNNIKÓW SPOŁECZNYCH

w kontroli warunków nauki i pracy terminatorów

Poważnym terenem szkolenia zawodowego jest rzemiosło, które przy odpowiednich warunkach może wypuszczać na rynek pracy gruntownie przygotowanych fachowców. Aby jednak cel ten został osiągnięty, aby szkolenie w warsztatach rzemieślniczych stało na dostatecznie wysokim poziomie, musi być wypełniony szereg postulatów. Nauka winna się odbywać systematycznie, we dług pewnych, planowo przeprowadzonych programów, ponadto zaś powinien być zorganizowany aparat kontrolny, któryby mógł czuwać nad warunkami nauki i pracy terminatorów w warsztatach.

W myśl tych zasadniczych postulatów w wielu państwach utworzono już, lub organizuje się obecnie specjalne organy, których zadaniem jest kontrola nauki zawodu w rzemiośle. Poszczególne państwa stosują tu różne formy organizacyjne, warto więc zapoznać się z kilku metodami pracy w tym zakresie.

W Belgii kontrola ta podlega pośrednio ministerstwu przemysłu i handlu (ministerstwo spraw ekonomicznych), ono bowiem zatwierdza i kontroluje działalność specjalnych instytucji: sekretariatów terminatorskich (secretariats d'apprentissage).

Sekretariaty te mają różne cele i zadania. Zajmują się propagandą nauki zawodu w rzemiośle i zawieraniu umów o naukę na piśmie, w Belgii bowiem, gdzie produkcja przemysłowa oparta jest głównie na wielkim kapitale, tradycja terminowania na dawnych zasadach zanikła prawie zupełnie. Do zadań ich należy również poradnictwo zawodowe dla terminatorów, ewentualnie pośrednictwo w umieszczaniu ich w warsztatach. Jednym z ważnych zadań sekretariatów jest współpraca w ustalaniu programów nauczania, oraz kontrola nauki i pracy terminatorów w warsztatach. Kontrola ta jest przeprowadzona w drodze wizytacji, dokonywanych przez członków komisji, kierujących pracą sekretariatów, oraz przedstawicieli poszczególnych zawodów, a więc przez czynnik obywatelski, pracujący honorowo. Celem tych wizytacji jest czuwanie zarówno nad poziomem nauki, jak i warunkami pracy, oraz mieszkania terminatorów, a także przestrzegania przez pracodawców obowiązujących ustaw przemysłowych i socjalnych.

We Francji sprawy te zostały uregulowane ustawą z marca 1937 r. o organizacji nauki terminatorskiej w zakładach rzemieślniczych, która przewiduje ustalanie przez izby rzemieślnicze regulaminów nauki zawodowej, oraz zorganizowanie inspekcji, której zadaniem będzie czuwanie nad przebiegiem kształcenia zawodowego i pracy terminatorów oraz stwierdzenie przekroczeń ustaw i regulaminów, dotyczących nauki zawodu. Protokóły o przekroczeniach przesyłane są do właściwych inspektorów pracy do załatwienia.

Wizytacje warsztatów przeprowadzają inspektorzy nauki terminatorskiej, którzy są mianowani przez ministra oświaty i pracują honorowo.

Na innych zasadach, bo w oparciu o czynnik robotniczy, a nie o samorząd rzemieślniczy, zorganizowana była kontrola nauki i pracy terminatorów rzemieślniczych w Austrii, aż do połączenia jej z Rzeszą.

W b. Austrii Izba pracy stworzyła specjalny referat spraw terminatorskich a w oparciu o niego, zorganizowała szereg ośrodków ochrony terminatorów (Lehrlingsschutzstelle). Działalność ośrodków miała na celu załatwianie wszelkich skarg terminatorów i majstrów, oraz przeprowadzenie wizytacji warsztatów rzemieślniczych. Inspektorów wyznaczyła Izba pracy spośród działaczy związków zawodowych, nauczycieli itp., pracujących honorowo. Byli oni przeszkalani na specjalnych kursach i stale doszkalani. Organizacja ta przetrwała zarówno rządy socjalistyczne, jak i chrześcijańsko - społeczne. Inspekcja ta podlegała pośrednio — poprzez Izbę rady — ministerstwu pracy.

Widzimy więc w różnych państwach różne systemy organizacji kontroli nad nauką terminatorów, wszystkie jednak oparte są na honorowej pracy czynników społecznych, jako uzupełnienie urzędowej kontroli czy to inspekcji pracy, czy władz przemysłowych, które nie są w stanie same zadań tych wypełnić.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że taka czy inna dodatkowa kontrola warunków nauki i pracy terminatorów jest niezbędna, jeżeli rzemiosło ma szkolić dobrych fachowców.

Czas by było pomyśleć o podobnej organizacji i w Polsce, gdzie dziesiątki tysięcy młodzieży szkoli się w rzemiośle nikt jednak nie czuwa nad ich pracą, poza inspekcją pracy, która sporadycznie tylko wizytuje warsztaty rzemieślnicze.

J. M.



Poświęcenie sztandaru

NOK W SOSNOWCU

Narodowa Organizacja Kobiet oddział Sosnowiec uprzejmie prosi miejscowe społeczeństwo o wzięcie udziału w poświęceniu nowego sztandaru.

Uroczystość odbędzie się dnia 12 bm. o g. 10 rano w kościółku Serca Jezusowego. Akademja i wbijanie gwoździ nastąpi o godz. 11.30 w sali Związku Pracowników Przemysłowych i Handlowych przy ul. Sienkiewicza 17a.

—oOo—

Rozdział kredytów

BUDOWLANYCH W SOSNOWCU

Onegdaj odbyło się w Sosnowcu w Ratuszu pod przewodnictwem dyr. Mazura posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, na którym dokonano podziału kredytów budowlanych przydzielonych dla Sosnowca przez BGK w kwocie 250 tys. zł.

Pożyczek udzielono 31 osobom.

—oOo—

W Dąbrowie nie wszyscy

PŁACĄ NA POMOC ZIMOWĄ

W Dąbrowie jest jeszcze znaczna liczba osób i przedsiębiorstw, które dotychczas nie uiściły świadczeń na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym.

Miejski komitet pomocy zimowej apeluje do opieszałych płatników, aby spełnili swój obowiązek, w przeciwnym bowiem razie będzie zmuszony opublikować nazwiska opieszałych.

—oOo—

Otwarcie kursu

PCK W BĘDZINIE

Dzisiaj o godz. 19 nastąpi otwarcie kursu PCK dla ratowniczek w Domu Katolickim przy ulicy Sobieskiego w Będzinie.

Dodatkowe zgłoszenia na kurs będą przyjmowane jeszcze dzisiaj podczas otwarcia kursu.

—oOo—

Na czym polegają

T. ZW. DZIWACTWA ŻYCIOWE

Referat odczytowy Komisji Wczasów Pracowniczych Oddziału Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu urządza w nadchodzącą sobotę, dn. 11 bm. o godz. 18 interesujący odczyt publiczny pt. „Na czym polegają tzw. dziwactwa życiowe”, który wygłosi dr. Stanisław Paszkowski, st. asystent Klinik. Neurol.—Psych. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Ciekawa ta prelekcja z cyklu odczytów organizowanych przez Powszechne Wykłady Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie opracowana w formie popularnej, niewątpliwie ściągnie na salę odczytową szerokie grono miejscowego społeczeństwa.

Odczyt odbędzie się w sali reprezentacyjnej Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a.

Wstęp na odczyt bezpłatny.

—oOo—

Wezwanie do kompanij

LEGII INWALIDÓW WOJ. W. P.

Zarząd wojewódzki Legii Inwalidów W. P. im. gen. J. Sowińskiego w Sosnowcu wzywa wszystkie kompanie oraz członków kompanii do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Legii Inwalidów w Będzinie, która odbędzie się w dniu 12 bm.

Zbiórka pocztów sztandarowych i poszczególnych członków o godz. 8,30 w lokalu Domu Akcji Katolickiej przy ul. Sobieskiego w Będzinie.

—oOo—

Nowe władze

ZW. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

Na odbytym walnym rocznym zebraniu Zw. Powstańców śląskich grupa Sosnowiec w dn. 1 bm. w lokalu Domu Społecznego — do nowych władz zostali wybrani przez aklamację: prezes — L. Kalkowski, na członków zarządu: J. Skorus, M. Czora, A. Mierzejewski, W. Dziurowicz, Z. Nawrocki, W. Kondusz, L. Zamorowski i dr. T. Sokołowski oraz do komisji rewizyjnej L. Franczek, St. Romanow L. Tobolski.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

10 Marzec — Piątek

40 męczenników
Jutro: Pelagia
Słońca wsch. 6.28, zach. 17,54
Księżyca wsch. — zach. 8,30

HISTORIA PODAJE:

1604 Dymitr Samozwaniec u Zygmunta III
1878 Tomasz Edison wynajduje fonograf
1822 Zmarł Józef Wybicki, twórca hymnu narodowego
1863 M. Langiewicz zostaje dyktatorem.

PRZYSŁOWIA:

Czterdziestu męczenników jakich,
Czterdzieści dni po nich takich.

AFORYZMY:

Mężczyzna nosi przy sobie zegarek, żeby się nie spóźnić, kobieta zaś nosi dlatego, żeby wiedzieć, ile się spóźniła.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Walka o szczęście”.
PATRIA: „Gibraltar”
EDEN: „Dwaj rywale”

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18

—oOo—

Ks. biskup ordynariusz

U WOJEWODY KIELECKIEGO

W dniu 6 bm. ks. biskup ordynariusz diecezji kieleckiej dr Czesław Kaczmarek odwiedził w Urzędzie Wojewódzkim wojewodę kieleckiego dr. Władysława Dziadosza.

× NOMINACJA REFERENTA PROPAGANDOWO - PRASOWEGO PRZY WYDZIALE WOJEWÓDZKIM W KIELCACH. Wojewoda kielecki dr Władysław Dziadosz powołał red. Eugeniusza Żytomirskiego na stanowisko referenta propagandowo - prasowego przy Wydziale Wojewódzkim w Kielcach.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 10 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Strzemieszycach w sali kina „Paw” najnowszą sztukę J. Szaniawskiego pt. „DZIEWCZYNA Z LASU”, która od szeregu tygodni ściąga tłumy publiczności w Teatrze Ateneum w Warszawie. Niezwykle ciekawa sztuka Szaniawskiego interesuje widza od pierwszej sceny jasnością i pięknością języka, oraz pogodnym nastrojem akcji. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Bugińskiej.

W sobotę 11 bm. o godz. 20,30 premiera doskonałej sztuki M. Morozowicz-Szczepkowskiej pt. „SPRAWA MONIKI” w reżyserii dyr. K. Verbrodta. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis” tel. 62313.

W niedzielę 12 bm. o godz. 16,30 sztuka J. Szaniawskiego „DZIEWCZYNA Z LASU”.

Wieczorem o godz. 20.30 powtórzenie premiery doskonałej sztuki M. Morozowicz - Szczepkowskiej „SPRAWA MONIKI”. Bilety wcześniej sprzedaje Biuro Podróży „Orbis”.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Piątek 10 bm. godz. 20 — „Romantyczni”
Sobota 11 bm. godz. 15,30 — „Syn Boży” (dla szkół); godz. 19,30 — „Syn Boży” (dla Kat. Stow. Mł. Męskiej)
Niedziela 12 bm. godz. 15,30 — „Syn Boży” (dla kop. Siemianowice); godz. 19 — „Syn Boży” (dla Kat. Stow. Kobiet)
Wtorek 14 bm. godz. 20 — Cyrulik Warszawski (gościnny występ).

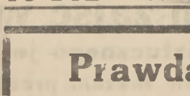
Wielkanocny dar

DLA BEZROBOTNYCH I ICH DZIECI

W dn. od 23.III. do 2.IV. odbędzie się w całej Polsce doroczna zbiórka pieniężna pod hasłem: „Wielkanocny dar dla bezrobotnych i ich dzieci”, mająca na celu zebranie funduszów, które pozwoliłyby obdarować doraźnie żywnością i odzieżą najbiedniejsze dzieci z okazji świąt Wielkiejnocy.

—oOo—

× KOŁO ZWIĄZKU REZERWISTÓW „SOSNOWIEC—SIELEC” zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę dn. 12 bm. o godz. 10 odbędzie się w sali Szkolnej przy ul. Szkolnej 4 w Sosnowcu roczne walne zebranie. Ze względu na ważność obrad zarząd prosi o konieczne i punktualne przybycie.



Prawda o Sowietach

Dopiero po dłuższym i uważnym czytaniu komunikatów o Sowietach oraz artykułów oświetlających istotny stan rzeczy, można sobie wyrobić właściwy pogląd o przebiegu wypadków w tym kraju.

Ostatnio na przykład straciłem zupełnie orientację w sprawach sowieckich.

Wziąłem się przeto pilnie do czytania gazet i teraz nie mam już żadnych wątpliwości.

Wiem, że Jeżow miał na oku Woroszyłowa, a ten z kolei Jagodę, którego zdradziła kochanka, podkupiona przez Mołotowa.

Mołotow zaś darł koty z Budiennym o wpływy na Dalekim Wschodzie, z czego zwycięsko wyszedł Kaganowicz, którego siostra ma wielki wpływ na Stalina. Z tego właśnie powodu Stalin darzy szczególnym zaufaniem Blüchera.

Na tle rozgrywek między Wyszyńskim i Berją powrócił do łaski Radek, obejmując w „Izwiestiach" dział rozrywek umysłowych, w miejsce przeniesionego w stan wiecznego spoczynku redaktora „Komsomolskiej Prawdy".

Po wycofaniu się Sowietów ze spraw chińskich, Blücher, o którym mówiono, że ma podjąć rokowania z Japonią, został wysłany do Hiszpanii, gdzie sparaliżował tajne plany Azany.

Pogłoski o tym, jakoby Budienny na rozkaz Stalina miał ogolić wąsy, okazały się z gruntu fałszywe. Potwierdza się natomiast wiadomość, że powna wysoko osobistość ma wyjechać jeszcze wyżej, czyli ma dostać stanowisko w raju.

Tak mniej więcej wygląda całokształt zebranych przeze mnie informacji.

Kilku moich znajomych twierdzi jednak uparcie, że sprawy mają się akurat odwrotnie.

Ale nie we wszystkich wypadkach.

Niektóre wydarzenia, ich zdaniem, nie miały zupełnie miejsca lub też miały przebieg pod każdym względem inny.

Wprost nieprawdopodobne rzeczy wymyślają.

Ja jednak trzymam się poglądu, który wyłuszczyłem powyżej.

Bowiem im więcej się słucha i czyta, tym większy powstaje bałagan w związku z tym, kto, kogo, kiedy, gdzie, za co itd.... wykończył...

A u mnie jest na razie wszystko w porządku.

MILCIO

Ryczałty w podatkach obrotowym i dochodowym

Wielkie ułatwienia podatkowe

dla płatników nie prowadzących ksiąg

Znaczne ułatwienia podatkowe dla drobnych płatników, nie prowadzących ksiąg, wprowadzone będą w tych dniach.

Ułatwienia te dotyczą podatków: **obrotowego i dochodowego.** Wprowadzone zostają **ryczałty na lata 1939 i 1940.**

Rozporządzenie, ustalające nowy, ułatwiony pobór tych podatków, zostało już podpisane przez p. ministra skarbu i ogłoszone będzie w najbliższym Dzienniku Ustaw.

Z ryczałtu będą korzystali płatnicy **w podatku obrotowym, którzy w roku 1938 mieli obrót nie przekraczający 50 tys. zł oraz nie prowadzili ksiąg handlowych.**

Natomiast wyłączone z ryczałtu będą pewne rodzaje obrotów jak np przedsiębiorstw budowlanych, sprzedaży mięsa i węglem.

W podatku dochodowym korzystają z ryczałtu następujący płatnicy, których **dochód nie przekroczył w 1938 r. — 7.200 zł.**

a) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, opłacające podatek obrotowy w formie ryczałtu;

b) właściciele budynków o ilości izb nie większej niż 20, oraz

c) właściciele gospodarstw rolnych nie prowadzących ksiąg gospodarczych o ile łączny obszar gospodarstwa nie przekracza 50 ha, a na terenie województw wschodnich 100 ha.

PRZYWILEJE DLA PODATNIKÓW

Urząd skarbowy zawiadomi każdego płatnika o zaliczeniu jego przedsiębiorstwa do ryczałtu i poda kwotę podatku na każdy rok.

Płatnik może w ciągu 14 dni złożyć pisemny wniosek **o wyłączenie z ryczałtu, bądź o wymierzenie ryczałtu w innej wysokości.**

W razie zrzeczenia się płatnika z ryczałtu urząd skarbowy wymierzy podatek na dotychczasowych zasadach.

Również jeżeli nie dojdzie do zgody między płatnikiem i urzędem w sprawie zmiany ryczałtu wymiar podatku odbywa się na zasadach ogólnych.

Płatnicy, którym dokonano wymiaru podatku w formie ryczałtu **nie są obowiązani do składania zeznań o dochodzie i do uiszczenia przedpłat na podatek dochodowy.**

TERMINY PŁATNOŚCI RYCZAŁTÓW

Podatek obrotowy płatny będzie corocznie w 4 równych ratach do 15 lipca, września, listopada i lutego.

Zryczałtowany **podatek dochodowy płatny będzie w 3 równych ratach** do 15 września, listopada i lutego.

Nowe zarządzenie, przynoszące w praktyce szereg ulg i ułatwień podatkowych **obejmie około 500.000 płatników,** usprawniając i ułatwiając jednocześnie prace urzędów skarbowych.

Ciągnienie Pożyczki Inwestycyjnej

W drugim dniu ciągnienia 3 pct Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej II emisji wygrane po zł 300 padły na następujące numery:

Seria 22 Nr Nr — 675 1217 2552 2621 2811 1706 4501 4652 4405 4042 5496 5808 5820 5612 5979 7599 7070 7409 7495 8823 8589 9309 9015 9789 11910 11807 11442 11253 11579 12517 12894 12069 13813 13422 13646 14169 14140 14886 15742 16430 16481 16777 16901 16783 16274 16267 17885 17880 17806 17085 17087 17552 17165 18435 18939 1898 18530 18411 19911 19879 20524 20067 21481 21085 21809 22864 22488 22948 22221 23316

Seria 32 Nr Nr — 111 580 910 289 1724 2379 2506 2789 4878 4337 4817 4686 4166 4564 5716 5715 6677 6190 6726 6562 6530 8195 7758 8389 8359 8038 8234 8298 8782 9646 9597 9269 9096 9078 10172 10345 10260 10366 1478 11729 12235 12940 12065 13711 13219 14714 14637 15833 15275 16985 16561 16741 17910 18849 19515 18266 19907 19028 19377 20964 20102 20432 20520 21317 21956 21931 21644 22528 22187 22381 22145 22999

Seria 35 Nr Nr — 586 984 219 395 39 965 57 1220 1970 1344 1957 1405 1505 1571 2206 2975 2653 2283 2719 2914 2940 2880 2080 3556 3530 3058 4075 4930 4586 4918 5467 5596 5507 5576 5454 5898 6036 6525 6711 6689 6133 7887 7952 7408 7411 7874 7915 7757 7347 7140 8402 8823 8419 8556 9644 9198 9026 9436 9803 10338 10265 10877 10153 1154 11454 11181 11808 11986 11386 11719 12031 12459 12167 12394 12298 12259 12785 12154 18418 18486 13998 13872 13229 14459 14741 14844 14599 14788 14095 15865 15330 15584 15910 16031 16161 16190 16018 17860 17674 17550 17615 17766 17092 18870 18563 18545 18822 18777 19074 18950 18234 19124 191193 19008 19726 19352 20228 20947 20763 20460 20724 20391 20451 20192 21276 21509 21924 21319 21957 22260 22956 22166 22429 22695 22455 22676

Seria 36 Nr Nr — 892 2898 2572 2510 2438 3261 3998 3808 4723 4157 4660 4818 5796 5274 5323 5244 5801 6785 6584 6043 6837 6071 7870 7430 7738 7565 7752 7804 8251 8908 8297 8082 9566 9860 10138 11857 11400 12086 12229 12572 12686 122 59 18740 13171 18199 18825 13415 14863 14320 14669 14759 14243 15524 16483 16530 16977 16622 16492 16836 16780 17289 18852 18882 19899 19149 19241 20350 21165 21163 22447 22836 22656 22430

Seria 42 Nr Nr — 14095.

130.000 zł. na ogródki działkowe

W WOJ. KIELECKIM

Wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Kielcach przeznaczyło na tegoroczną akcję ogródków działkowych sumę 130.000 zł.

Akcja zakładania ogródków działkowych prowadzona będzie w tym roku również na terenie powiatów mniej dotkniętym bezrobociem — a więc w powiatach sandomierskim, jędrzejowskim, kieleckim, miechowskim, pińczowskim i stopnickim.

Ogólny obszar ogródków działkowych w woj. kieleckim ulegnie zwiększeniu z 312 ha do 450 ha. Grunty pochodzą przeważnie z nieużytków.

—oOo—

Zebranie komitetu wykonawczego

MRPU w SOSNOWCU

W piątek, dnia 10 bm. o godz. 19.30 w lokalu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a odbędzie się zebranie Komitetu Wykonawczego Międzyzwiązkowej Reprezentacji pracowników umysłowych powiatu Będzińskiego w Sosnowcu.

Ze względu na ważność spraw, objętych porządkiem obrad, obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

—oOo—

Przedsiębiorstwa

BEZ ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWEGO

W trybie karno administracyjnym rozpoznał Sąd Okręgowy w Sosnowcu szereg spraw o uszczuplenie dochodów Skarbu Państwa przez prowadzenie przedsiębiorstw bez świadectwa przemysłowego itp.

W wyniku rozprawy skazani zostali m. in. na grzywnę do 160 zł z zamianą w razie nieściągalności na areszt dwaj mieszkańcy Sosnowca Maks Biller (Swobodna 6) i Jakub Neufeld (Piłsudskiego 60).

Ku uporządkowaniu dziedziny Targów

Zagadnienie uporządkowania dziedziny wystaw i targów gospodarczych nabiera ponownie aktualności. Jedno z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów (z dnia 11 lutego 1939 r.) zajmowało się tą sprawą, w wyniku czego uchwalono projekt ustawy, zastępującej dotychczasowe przepisy w tym zakresie.

Dla kół gospodarczych bardziej interesujące jest uregulowanie sprawy targów, niż wystaw, już choćby z tego względu, że tang odbywają się w periodycznie powtarzających się terminach i mniej podlegają czynnikom przypadkowym, niż wystawy.

W dyskusji nad targami często podnosi się zarzut, iż w Polsce jest wogóle zbyt wiele tych imprez, jak na potrzeby i możliwości finansowe przemysłu. Targi odbywają się w Poznaniu, Lwowie, Wilnie, Katowicach i Równem. Brak jest przy tym specjalizacji. Na naszych targach — z małymi wyjątkami — wystawia każdy, kto chce i może. Nie przeprowadza się na ogół ścisłej selekcji między wystawcami producentami a pośrednikami. Nie wszystkie targi też przestrzegają zakazu sprzedaży detalicznej, inne znowu dopuszczają szereg wystawców, których miejsce byłoby na wystawie, a nie na targach.

Takie i tym podobne niedociągnięcia obniżają wartość samej idei targów w Polsce. Potrzebna więc jest ingerencja władz w kierunku oczyszczenia targów z niepożądanych i szkodliwych naleciałości.

Jeżeli zrobimy przegląd istniejących w Polsce instytucyj targowych, będziemy mogli zarzucić — niemal każdej z nich to czy owo zaniedbanie, ten czy ów błąd. Najbardziej do istotnie zdrowych zasad targowych zbliżona jest polityka Targów Poznańskich, które w roku bieżącym np. zakazały sprzedaży detalicznej, a składem swych wystawców upodabniają się do wielkich targów technicznych na Zachodzie.

Uniński w koncercie

TRANSMITOWANYM Z FILHARMONII

W piątek, dn. 10 bm. transmituje Polskie Radio koncert z Filharmonii. Jak zwykle pierwszą część o godz. 20 nadaje Warszawa II, część drugą od godz. 21.15 transmitują wszystkie polskie rozgłośnie. W koncercie tym wystąpi jako solista znakomity pianista rosyjski, przebywający obecnie stale na emigracji, Aleksander Uniński, laureat Konkursu Chopinowskiego. Polska publiczność zna dobrze tego artystę z poprzednich koncertów, tym razem wykona on wspaniały koncert fortepianowy Es Dur Beethovena z towarzyszeniem orkiestry. W programie symfonicznym wieczoru pod dyrekcją Walериana Bierdiajewa orkiestra odegra Mussorgskiego wstęp do „Chowańszczyzny", Głazunowa Symfonię IV oraz Kodalyego „Tańce z Galanty".

Echa burzliwych zajść w Myszkowie

w fabryce sztucznego jedwabiu

Przywódcy demonstrantów skazani przez sąd na więzienie

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu znalazły echo głośne zajścia podburzonego tłumu pod fabryką sztucznego jedwabiu w Myszkowie. W listopadzie ub. r. robotnicy tej fabryki zwrócili się do dyrekcji z żądaniem usunięcia z fabryki majstra Witkowskiego, który zdaniem robotników tyranizował ich. Żądania tego jednak dyrekcja nie uwzględniła. Wobec tego robotnicy ogłosili **strajk okupacyjny**, który trwał trzy tygodnie. Sprawą tą zajął się inspektorat pracy w Zawierciu, który w dniu 25 listopada ub. r. na wspólnej konferencji obu zainteresowanych stron, wydał orzeczenie, na mocy którego **majster Witkowski miał pozostać na swym stanowisku.**

Gdy wiadomość ta dotarła do wszystkich, przed fabryką **zebrał się tłum** ludzi, który na widok powracających z konferencji delegatów w dwóch autach **zaatakowali ich kamieniami i butelkami usiłując przy tym przewrócić auta.**

Kres zajściu położyła policja aresztując sześciu najbardziej czynnych demonstrantów. Na ławie oskarżonych zasiedli: **Władysław Gruszka, Józef Żywiołek, Stanisław Małota, Roman Banasik, Edmund Stawiarski i Stanisław Buła.**

Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok na mocy którego Gruszka został skazany **na 8 miesięcy więzienia,** Żywiołek **na 10 miesięcy,** a Małota, Banasik i Stawiarski **na pół roku więzienia.** Wykonanie kary zawieszono im na trzy lata, zaś Buła został skazany na **8 miesięcy** bez zawieszenia.

Fantastycznie brzmiąca historia

błąkającej się po ulicach Sosnowca kobiety

W Sosnowcu zatrzymano błąkającą się po ulicach 39-letnią Teofilę Gębską, sprawiającą wrażenie umysłowo chorej.

Zatrzymana Gębska opowiedziała **fantastycznie brzmiącą historię** ze swej przeszłości. Urodziła się ona, jak twierdzi we Francji, koło Paryża. Mąż jej, który jest górnikiem, przebywa we Francji.

Gębską, jak sama twierdzi, porwano **przed paru miesiącami,** wsadzono w taksówkę i wywieziono w niewiadomym kierunku, a następnie przywieziono do Polski.

Nieszczęśliwą kobietą zaopiekował się Wydział opieki społecznej.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia miejsca pochodzenia nieszczęśliwej kobiety i odnalezienia jej rodziny.

Koło szybowcowe w Olkuszu

przed wielkimi zadaniami

W Olkuszu istnieje Koło szybowcowe LOPP, zarejestrowane w polskim Komitecie Szybowcowym w Warszawie, posiadające do celów przeszkoleniowych szybowiec „Wronę-bis", wykonany przez Państw. Szkołę Rzem. - Przem. w Olkuszu w r. 1937.

Do tej pory, wobec braku instruktora szybowcowego, lotów szybowcowych w całym znaczeniu tego słowa, nie przeprowadzono, poza dwunastoma lotami, dokonanymi przez instruktora szybowcowego, p. Cienia, przebywającego chwilowo w Olkuszu.

Koło szybowcowe w Olkuszu posiada znakomite warunki i możliwości rozwoju, ma bowiem zupełnie odpowiedni teren na t.zw. „Pomorskiej Górze" (wciągnięty do rejestru szybowisk Ministerstwa Komunikacji w kat. B.), oraz hangar na terenie dawn. kop. „Feliks" Tow. Górn. - Przem. „Saturn" (teren wydzierżawiony za zł 1 rocznie).

W planie swojej pracy Koło zorganizuje **przedszkole dla uczni szkół średnich i technicznej** (rzemieślniczej), z programem lotów termitycznych z auto-windy i td.

W celu ożywienia działalności, Koło nawiązało kontakt z Kołami Szybowcowymi, istniejącymi na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i umożliwia im przeprowadzenie lotów treningowych w Olkuszu.

Prezesem Koła jest p. St. Nocoń.

WŁADZE SKARBOWE

winny zachowywać tajemnicę urzędową

Ordynacja podatkowa przewiduje zachowanie w najściślejszej tajemnicy uzyskanych przy wykonywaniu obowiązków służbowych wszelkich wiadomości o stosunkach majątkowych i dochodowych płatników i osób trzecich. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 18 maja 1935 r. wyraźnie stwierdziło, że „udzielanie osobom trzecim informacji o wysokości obrotów i dochodów płatników, stanie ich zaległości w podatkach i tp. **stanowi naruszenie tajemnicy urzędowej,** Informacyj tych można udzielać tylko za zgodą zainteresowanych płatników".

Tymczasem jednak, wbrew ordynacji i wbrew okólnikowi, większość pism urzędowych nadsyłanych pocztą przez władze skarbowe, nie przychodzi w kopertach, lecz jest jedynie zwinięta czasem spięta spinaczem metalowym, lub chlkiejającą się nalepką, lub włożona do niezaklejonej koperty. Na skutek tego każdy niepowołany a ciekawy, może się z treścią pisma zapoznać. Listy urzędów skarbowych doręczane lokalnie przez posłańca są z reguły zupełnie otwarte.

Zdarzały się wypadki, że ważne nawet pisma władz skarbowych pozostawiane były u osób obcych, przypadkowo w danym lokalu się znajdujących, względnie u służby, a nawet u dozorcy domu. W ten sposób **za pośrednictwem dozorcy domowego i służby sprawy majątkowe i podatkowe lokatorów danego domu stają się publiczną tajemnicą.**

Wiadome jest wreszcie, że przy akcji pomocy zimowej dla bezrobocia materiały podatkowe są publicznie rozstrząsane na posiedzeniach odnośnych komitetów. W tym wypadku naruszenie przepisów o tajemnicy nabiera powszechnego charakteru, gdyż nie tylko nie zachowuje się tajemnicy urzędowej w indywidualnym stosunku do podatnika, ale odnośne dane rozpatruje się publicznie w stosunku do ogółu płatników.

Wobec skarg i utyskiwań zainteresowanych płatników na tego rodzaju praktyki władz skarbowych, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R.P. zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wydanie zarządzeń, które zapobiegały by na przyszłość temu stanowi rzeczy **i przyczyniły się do przestrzegania przepisów ustawowych oraz zachowania ścisłej tajemnicy zgodnie z ordynacją podatkową.**



Dekoracja odznaczonych

W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM

W gmachu Kieleckiego Urzędu Wojewódzkiego wojewoda kielecki dr Wł. Dziadosz dokonał dekoracji szeregu odznaczonych za zasługi na polu pracy społecznej i zawodowej osób, głównie pracowników Urzędu.

Po krótkim, serdecznym przemówieniu wojewoda udekorował: wicewojewodę kieleckiego p. Wacława Lutomskiego Krzyżem Oficerskim orderu Odrodzenia Polski, z kolei zaś Złotymi Krzyżami Zasługi — pp. posła Józefa Plebanka, inspektora wojewódzkiego straży poż., Adama Janasjńskiego, nadkomisarza PP, Jana Jakimowskiego, kierownika oddziału w Kiel. Urz. Woj., inż. Jerzego Skalskiego, inspektora w wydz. komunik. budowlanym Urz. Wojew, Emila Goreczyńskiego, radcę Urz. Wojew. i inż. Jana Goźniewskiego, radcę Urz. Wojew.; srebrnym Krzyżami Zasługi — pp. Zygmunta Gałkę, podkomisarza PP, Wincentego Kubiczka, podreferendarza Urz. Woj. i Wojciecha Wiatrowskiego, sekretarza rachunkowego Urz. Woj., wreszcie brązowymi Krzyżami Zasług — pp. Wacławę Zalejską, rejestratora Urz. Wojew., Janinę Purską, rejestratora Urz. Wojew, Antonię Błaszczyńską Ściubiszową, rejestratora Urz. Wojew., Stanisława Kidawę, st. post. PP, Ryszarda Gromana, posterunkowego PP, Jana Sytę, ogrodnika i Władysława Madeja, woźnego Urz. Wojew.

Wicewojewoda Lutomski w imieniu odznaczonych podziękował p. wojewodzie za dekorację, zapewniając, że otrzymane odznaczenia będą dla wszystkich pracowników Urzędu Wojew. bodźcem do dalszej wytrwałej pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Na zebraniu Rady kieleckiego Okręgu Związku Straży Pożarnych, o którym donosiliśmy wczoraj, p. wojewoda dr Dziadosz udekorował sędziego Hermana strażackim złotym medalem zasługi.

—oOo—

Na czym polega

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY?

W myśl obowiązującej ustawy, pracodawcy są obowiązani do wykonania szeregu czynności, mających bardzo duży wpływ na uprawnienia robotników do świadczeń, jak np. zgłaszanie robotników do ubezpieczenia, opłacanie przypadających składek, zawiadamianie Ubezpieczalni o wypadkach przy pracy itp.

W razie niewykonania swych obowiązków pracodawca może ponieść odpowiedzialność cywilną i karną.

Odpowiedzialność cywilna pracodawcy polega na tym, że w razie gdy wskutek niewykonania obowiązków przez pracodawcę robotnik lub członkowie jego rodziny zostali pozbawieni całkowicie lub częściowo prawa do świadczeń — pracodawca jest obowiązany wypłacić poszkodowanym sumę wartości utraconych świadczeń oraz wynagrodzić im powstałe stąd straty i szkody. Pokrycia tych szkód i strat dochodzi się od pracodawcy na drodze sądowej. Na żądanie osób uprawnionych Ubezp. Społ. albo Zakład Ub. Społ. wydaje obliczenie wartości utraconych świadczeń.

Odpowiedzialność karna pracodawcy za niewykonanie obciążających go obowiązków polega na tym, że pracodawca może być ukarany przez właściwą władzę.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 28.II do 6 bm. wołów—48, buhai—54, krów—400, jałówek—88, świń—1104, cieląt—164, razem—1858 szt. zwierząt. Płacono w dniu 6 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0.97 do 1.22 zł.

„Krajoznawcza" podróż

ZA ZDEFRAUDOWANE PIENIĄDZE

Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu odpowiadał Jerzy Sarnes, pracownik oddziału wyd. „Polonia" w Sosnowcu i goniec tejże firmy Jan Zdziebko, którzy z pieniędzy firmowych zdefraudował kilka tysięcy złotych i dobrawszy sobie do kompanji mieszkankę Sosnowca Anielę Lazarównę uciekli najpierw do Warszawy, a potem do Gdyni.

W wyniku rozprawy sąd skazał Sarnesa na dwa lata więzienia, Zdziebkę na rok, a Lazarównę na sześć miesięcy więzienia.

PROGRAM RADIOWY

PIĄTEK, 10 MARCA

5.30 Wesoły montaż płytowy; 6.35 Gimnastyka; 7.15 Muzyka; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Wiązanki na tematy operetkowe — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.03 Audycja południowa; — 14.00 „Jedziemy do źródeł Centurji" — pogadanka; 14.10 Koncert życzeń; 14.50 Radiofonizacja kraju; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.00 „Na szerokim świecie" — audycja dla młodzieży; 15.20 Poradnik sportowy; 15.30 — Muzyka obiadowa; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Rozmowa z chorymi; 16.35 Koncert solistów: Wacław Piotrowski — organy i Br. Nagujewski — wiolonczela; 17.20 Transmisja z Lasek; 17.45 „Ślązak Mateusz Cholewa — pierwszy po Gallu pisarz dziejów Polski"; 17.55 „Francek przyniósł nowy śpiewnik" — audycja świetlicowa w wykonaniu zespołu świetlicowego „Rozwój" z Katowic-Dębu 18.15 Pielęgnacja i spryskiwanie drzew owocowych" — pogadanka; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni „Ojciec" — premiera słuchowiska oryginalnego; 19.00 Muzyka Jana Straussa z filmu „Wielki walc"; 19.45 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Chór Polskiego Radia pod dyr. Stan. Nawrota; 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej; 22.30 Książka i wiedza: Nowe opracowania geografii polskiej — odczyt; 22.45 — Muzyka z płyt; 23.00 Ostatnie wiadomości.

KRONIKA ZAWIERCIA

Tow. przeciwgruźlicze
W ZAWIERCIU

W Zawierciu powołano niedawno do życia wielce pożyteczną placówkę społeczną, a mianowicie Towarzystwo Przeciwgruźlicze. Na czele Towarzystwa Przeciwgruźliczego stoi jako prezes ks. kanonik Bolesław Wajzler, a kierownictwo fachowe spoczywa w wytrawnych rękach dr Stanisława Tuory, lekarza Ubezpieczalni Społecznej w Zawierciu.

W celu rozszerzenia działalności Towarzystwa, a zwłaszcza na terenie Zawiercia, gdzie zastraszająco szerzy się gruźlica, społeczeństwo miejscowe winno we własnym interesie wstępować w szeregi członków Towarzystwa Przeciwgruźliczego.

Ze swej strony Ubezpieczalnia Społeczna z lekarzem naczelnym dr L. Michnowskim dokłada wiele starań i zabiegów w zwalczaniu gruźlicy.

× **WALNE ZEBRANIE PMS.** Dziś, tj. 10 bm. o godz. 19.30 odbędzie się walne doroczne zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej w Resursie TAZ w Zawierciu. Porządek dzienny następujący: zagajenie, odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie z działalności ogólnej, szkoły rzemieślniczo przemysłowej, bibljoteki i czytelni, opieki nad szkołami na ziemiach wschodnich, finansowe, komisji rewizyjnej; referat na temat „Oświata na ziemiach wschodnich"; preliminarz budżetowy na r. 1939; wybór trzech członków zarządu na miejsce ustępujących; komisji rewizyjnej i wolne wnioski. Zarząd uprasza o liczne przybycie.

× **Z KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA.** Wczoraj odbyło się zebranie roczne Koła Przyjaciół Harcerstwa przy hufcach w Zawierciu. Szczegółowe sprawozdanie z zebrania podamy jutro.

× **WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU OFICERÓW REZ.** W dniu 11 bm. o godz. 19 w lokalu Domu Inwalidów Wojennych przy ul. Sienkiewicza odbędzie się walne zgromadzenie członków Koła Związku Oficerów Rez. Rz. P. w Zawierciu. Ze względu na nieprzeciętne znaczenie dorocznych obrad zarząd Koła wzywa wszystkich swych członków do punktualnego uczestniczenia w obradach.

Koledzy oficerowie i podchorążowie do tej pory nierzeszeni mile widziani będą na walnym zgromadzeniu.

Jednocześnie śmierć
LEKARZA I PACJENTKI

Niecodzienny wypadek zdarzył się przed kilku dniami w Istambule. Pewien lekarz, specjalista chorób sercowych, Riasim Essad, zmarł nagle w czasie badania pacjentki, chorej na serce. Na ciężko chorej pacjentce wypadek ten wywarł tak silne wrażenie, że w kilka minut później w obecności innego lekarza i pielęgniarek, zakończyła życie.

Zebrania Obozu Zjednoczenia Narodowego
w Okręgu Kieleckim

W Częstochowie miejscowy Obwód OZN zwołał wielkie zebranie w sali Teatru Miejskiego. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego Obwodu dyr. Smółkiego przemawiali pp. wicemarszałek Sejmu **W. Długosz**, przewodniczący Kieleckiego Okręgu OZN, i pos. inż. Z. Sowiński. Pierwsze przemówienie miało charakter ideologiczno-polityczny, drugie dotyczyło aktualnych spraw ekonomicznych. Licznie zgromadzeni członkowie i sympatycy powzięli rezolucję, w której m. in. domagali się rychłego i najkorzystniejszego dla Polski rozstrzygnięcia problemu kolonialnego.

Po zebraniu odbyła się odprawa prezydjum Obwodu Częstochowskiego, na której władze Kieleckiego Okręgu OZN reprezentowali pp. przewodniczący Okręgu wicemarszałek Sejmu **Długosz** i sekretarz Okręgu mgr **Dusza**.

W Jędrzejowie odbył się zjazd członków i sympatyków OZN z terenu całego powiatu. Zjazd zagaił przewodniczący Jędrzejowskiego Obwodu OZN insp. Osterczy. Na temat spraw rolniczych przemawiał poseł Sobczyk, na temat spraw samorządowych — poseł Kruk.

W Końskich również odbył się zjazd powiatowy OZN. Przewodniczył zjazdowi przewodniczący Koneckiego Obwodu OZN dyr. **Lambert**, dłuższe przemówienie poświęcone zarówno zagadnieniom politycznym jak i gospodarczym wygłosił poseł adw. **Browiński**.

Zebranie z okazji drugiej rocznicy deklaracji lutowej odbyły się w ostatnim czasie na terenie całego Kieleckiego Okręgu OZN, m. in. w Radomiu, Kielcach, Opocznie, Pińczowie, Czarnocinie, Działoszycach, Busku i inn.

Na wszystkich tych zebraniach — poza zagadnieniami ideologicznymi poruszono sprawę konieczności uzyskania dla Polski kolonii i podejmowano stosowne rezolucje.

W **Miechowie** odbył się zjazd członków OZN z terenu wszystkich gmin powiatu. Zjazdowi przewodniczył przewodniczący miejscowego Obwodu p. **Gorczyca**. Przemawiali posłowie **Sobczyk** (m. t. spraw gospodarczych) i **Kruk** (m. t. spraw samorządowych) oraz p. **J. Marzec**, który wygłosił referat ideologiczny.

W **Ostrowcu Świętokrzyskim** miejscowy Obwód OZN obchodził drugą rocznicę ogłoszenia deklaracji lutowej Obozu. Po zagajeniu przez przewodniczącego Obwodu Ostrowieckiego p. Sokoła referat okolicznościowy wygłosił delegat Centrali OZN prof. **Hanisz**.

Złączenie ziemi Wileńskiej z Polską

2 marca 1922 r., a więc 17 lat temu, podpisany został w Warszawie przez rząd polski i delegację Sejmu Litwy Środkowej akt inkorporacji ziem przedstawionych na rysunku. Akt ten poprzedziło szereg wystąpień należących już do historii. Chronologicznie przedstawiały się one następująco:

Kiedy 22 kwietnia 1919 roku wojska polskie wyparły bolszewików z Wilna, Naczelnik Państwa w orędziu do ludności b. Wielkiego Księstwa Litewskiego oświadczył, że pragnie dać możność rozwiązania spraw wewnętrznych, narodowościowych i wyznaniowych bez gwałtu i nacisku ze strony Polski. Zarówno po stronie litewskiej, jak i polskiej ścierały się poglądy federalistyczne z poglądami zupełnej niezależności państwowej Litwy. Te ostatnie wzięły górę na Litwie w ciężkich dla Polski dniach najazdu bolszewickiego — Litwa zawarła w dniu 12 lipca 1920 r. pokój z bolszewikami, na podstawie którego miało jej przypaść Wilno wraz z dużym okręgiem. Po zwycięskiej wojnie z bolszewikami przyszła konieczność załatwienia wreszcie sprawy t. zw. Litwy Środkowej. Wszelkie próby podejmowane przez Radę Ligi Narodów za pośrednictwem ministra Hymansa nie dawały rezultatu. Bunt gen. Żeligowskiego, który 9 października 1920 roku zajął Wilno i teren 17.000 km kw. — położył temu kres. Utworzył się tymczasowy rząd Litwy Środkowej, który miał zadanie powołania Sejmu w celu zdecydowania o losach ziemi wileńskiej bezpośrednio przez ludność 20 lutego 1922 r. Sejm Ziemi Wileńskiej podjął uchwałę stwierdzającą, że „Rzeczpospolita Polska posiada pełne i wyłączne prawo zwierzchności państwowej nad ziemią wileńską".

KRONIKA OLKUSZA

Burza śnieżna
I GRZMOTY

W dn. 8 bm. w porze obiadowej nad pow. olkuskim przeszły dwukrotnie gwałtowne burze śnieżne z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi.

× **W OLKUSKIM UNIWERSYTECIE REGIONALNYM** zostały wygłoszone w dn. 5 i 7 bm. ciekawe prelekcje: przez ks. Stanisława Wojasa, prefekta Liceum i gimn. im. Kazimierza Wielkiego w Olkuszu pt. „Motywy religijne w beletrystyce współczesnej", oraz prof. Ant. Wiatrowskiego, prezesa Polskiego Tow. Krajoznawczego w Olkuszu pt. „Zabytki ziemi olkuskiej" (świątynie, pałace, grodziska). Prelekcje ilustrowane były obrazami świetlnymi.

× **WALNE ZEBRANIE** pracowników samorządu terytorialnego pow. olkuskiego odbędzie się w Olkuszu w dn. 12 bm. w sali Rady miejskiej o godz. 11.

„ORZEŁ" — Prokurator Andrejew (wg powieści Tołstoja)

ANTONI GREIPEL
(HRAM)

ZAWIEJA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

68)

— Mam do pana jedną prośbę, doktorze — powiedziała chora, wpatrując mu się wymownie w oczy. — Tylko proszę powiedzieć, że będzie pan szczerym — pragnęła się upewnić.

— Co takiego, panno Hanko?

— Ale powie mi pan całą prawdę, czy tak? Bo tamci lekarze, którzy mnie odwiedzali, ukrywali coś przede mną. Chociaż ja i tak wiem, że jestem bardzo chora... — dodała smutnie i oczy napowrót nakryła powiekami.

Młody lekarz nie wiedział co ma to odpowiedzieć. Nie chciał skłamać, aczkolwiek w szlachetnej intencji, a jednak prawda wydawała mu się zbyt bolesna i tragiczna. Wprawdzie nie zbadał jeszcze chorej, ale pomimo to stan jej uważał za ciężki i niebezpieczny.

— Więc proszę mi odpowiedzieć — upominała się Hanka cichym głosem nie otwierając oczu.

— Jeszcze pani nie zbadałem, panno Hanko — odpowiedział wymijająco. — W każdym razie nie spodziewam się znaleźć coś groźnego. Co pani najbardziej dolega?

Hanka nie odpowiedziała. Snać tylko na chwilę odzyskała przytomność, palnie władz umysłowych, bowiem już teraz coraz szybciej poruszała powiekami, a jej spojrzenie wyrażało jakiś lęk, któremu nie potrafiła się oprzeć.

— Co pani jest? — powtórzył swoje pytanie Koper i pochyliwszy się jeszcze bardziej nad chorą, począł gładzić jej drobne, rozpalone dłonie.

— Odejdź, Staf!... odejdź... — wypowiedziała chrapliwym głosem, zasłaniając twarz dłońmi. — Boję się... boję tamtej..., ooo!... — wskazała palcem przed siebie.

Serce Kopery ścisnęło się strasznym bólem. Po raz pierwszy w swej praktyce doznawał tego dziwnego uczucia na widok chorego. Przerażał go ciężki stan Hanki, którego wszelkie zewnętrzne objawy wskazywały na rozwijającą się szybko chorobę mózgową.

Bezradny, z głową zwieszoną na piersi Kopera stał jakiś czas nad łóżkiem Małeckiej, aż wreszcie, gdy ta uspokoiła się nieco i popadła w sen, cicho wysunął się z jej sypialni.

Pragnął otrząsnąć się z tego pierwszego, nad wyraz przygnębiającego wrażenia, zebrać rozpierzchłe myśli, zastanowić się i... ratować, ratować tę ukochaną dziewczynę za wszelką cenę. Po prostu widział teraz przeraźliwie jasno, że od jej wyzdrowienia lub śmierci zależy i jego dalszy los, jego życie i jego szczęście.

Nieustannie zawodzącej matce Hanki wydał kilka dyspozycji odnośnie pielęgnowania chorej, zalecił podawanie jakichś proszków, a sam, zaopatrzywszy się w adresy lekarzy, których dotąd odwiedzali Małecką, wybiegł na miasto.

Słowa, wypowiedziane ostatnio przez chorą w gorączce, przekonywały go dostatecznie o przyczynie choroby Hanki. I to przeświadczenie sprawiało mu ból tym dotkliwszy, tym bardziej ponure rodziło myśli i przypuszczenia.

A jednak, zdając sobie sprawę z istotnego stanu rzeczy, Leon nie mógł ani przez moment dopuścić tej strasznej myśli, że Hanka może umrzeć. Wiedza lekarska i rozsądek mówiły mu to wyraźnie, lecz uczucie, które rzadko chodzi w parze z rozumem, nie mogło się z tym pogodzić.

Rozmowa z dwoma lekarzami, którzy dotąd odwiedzali chorą, potwierdziła przypuszczenia obawy Kopery. Zgodnomo się, że choroba Małeckiej jest ciężka, a co za tym idzie, niebezpieczna. Radzono przy tym Koperze, aby chorą umieścił w szpitalu, lecz Leon sprzeciwił się temu stanowczo. Nie zdawał sobie wprawdzie sprawy z istoty swego stanowiska, lecz wbrew doświadczeniu i nakazowi rozsądku, zdawało mu się, że jedynie jego stała, troskliwa i czujna opieka może chorej przynieść ulgę. Czy potrafi jednak ją uratować, o tym obawiał się myśleć. Katastrofa, jaka mogła przyjść, wydawała mu się czymś tak strasznym i zarazem nieprawdopodobnym, że w możliwość jej nie potrafił uwierzyć.

Przygnębiony i złamany powrócił do mieszkania Małeckich. W międzyczasie stan Hanki pogorszył się znacznie i widać było, że w szybkim tempie zbliża się kryzys. Ażeby to dostrzegać, nie trzeba było być nawet lekarzem. Chora od kilku godzin, pomimo stosowania środków przeciwgorączkowych, nie odzyskiwała przytomności. Leżała wciąż na wznak, z szeroko otwartymi oczyma, które teraz, w świetle elektrycznej żarówki, błyszczały jakoś niesamowicie i niemal dziko. Od czasu do czasu ciałem dziewczyny wstrząsało febryczne drżenie, a z ust wyrywały się niezrozumiałe wyrazy. Jednakże wrażliwe ucho Kopery potrafiło w tych oderwanych, nieskoordynowanych dźwiękach rozróżnić imię Hryniewicza i jakiejś tajemniczej Nelly.

(C. d. n.)

NOWA JEDNOSTKA POLSKIEJ MARYNARKI HANDLOWEJ
S-S „Narocz", nabyty ostatnio w Anglii przez „Bałtycką Spółkę Okrętową". Uroczyste poświęcenie S-S „Narocz" odbyło się w Gdyni w dniu 7 bm.

17 osób rannych jedna zabita
w katastrofie autobusowej pod Gdynią

Na szosie, wiodącej z Gdyni do Sztudowa zdarzyła się straszna katastrofa autobusowa, w wyniku której 18 osób zostało rannych, między którymi 7 ciężko.

Jedna z pasażerek Franciszka Lewandowska zmarła. Dziesięć osób wyszło z katastrofy bez szwanku.

Na podstawie relacyj kierowcy Michała Etmańskiego, pasażerów i kilku naocznych świadków, przebieg katastrofy był następujący:

Autobus nr 18 gdyńskiej komunikacji autobusowej jechał normalnie ze Sztudowa do Gdyni. W chwili, gdy autobus, jadąc z szybkością 40 km na godz., znalazł się w pobliżu Bramy Żuławskiej, kierownica odmówiła nagle posłuszeństwa. Mimo wysiłków szofera, autobus zjechał z szosy i koziołkując kilka razy, stoczył się z wysokości 6 m w dół.

Większość pasażerów nie potrafiła zrekonstruować przebiegu katastrofy, gdyż wskutek gwałtownego i niespodziewanego zaskoczenia nie zdali oni sobie sprawy z jej przebiegu.

SPORT

SUKCESY I NIEPOWODZENIA NASZYCH TENISISTÓW W MENTONIE

W pierwszej kolejce tenisowego turnieju w Mentonie Hebda pokonał Anglika Hughesa 6:8, 6:3, 6:2, Tłoczyński Szweda Nystroema 4:6, 6:1, 6:1, a Baworowski Waszyngtona 6:0, 6:0.

W drugiej kolejce Hebda wygrał z Pfaffem 6:0, 6:4, Tłoczyński pokonał Smerdu 6:4, 6:2, lecz Baworowski przegrał z Jugosłowianinem Miticem 6:4, 6:8, 9:7.

W grze pań Siodówna przegrała z Deutsch 4:6, 1:6.

W grze podwójnej panów Tłoczyński z Baworowskim pokonali parę Delaford—Fletcher 6:3, 6:8.

W grze mieszanej w walce o t. zw. puchar narodów para Tłoczyński — Siodówna przegrała z parą jugosłowiańską Florjan—Punce 4:6, 4:6. Druga para polska Jędrzejowska — Baworowski nie grała, gdyż Jędrzejowska jest wciąż chora.

ASTON VILLA ROZEGRA MECZ Z REPREZENTACJĄ ŚLĄSKA

Śląski OZPN w porozumieniu z czeskim Zw. piłkarskim zakontraktował doskonałą drużynę zawodowców angielskich, czołowy zespół I ligi angielskiej Aston Villa. Drużyna angielska rozegra z reprezentacją Śląska spotkanie piłkarskie, prawdopodobnie w dniu 25 maja rb. w Katowicach.

Zapowiedziany mecz drużyny angielskiej w Katowicach zapowiada się jako największa sensacja piłkarstwa śląskiego.

CO TO JEST KOLARZ NIEZALEŻNY?

Najważniejsze punkty regulaminu „niezależnych" kolarzy przedstawiają się następująco:

1) Kolarzem zawodnikiem „niezależnym" jest zawodnik, który ma prawo oficjalnie otrzymywać zwrot kosztów, związanych z uprawianiem sportu oraz może korzystać z pomocy firm przemysłowych i handlowych.

2) Kolarz „niezależny" oraz odniesione przez niego zwycięstwa mogą być reklamowane przez firmę opiekującą się nim i kolarz „niezależny" może za to pobierać honoraria.

3) Kolarz „niezależny" może pracować w firmie sprzętu rowerowego i może pobierać wynagrodzenie, lecz tylko za stałą pracę zawodową. Praca zawodowa w żadnym wypadku nie może być uzależniona od uprawianego przez niego sportu kolarskiego.

4) Kolarz „niezależny" obowiązany jest na każde żądanie zarządów PZK lub OZK udowodnić, że nie utrzymuje się wyłącznie z dochodów osiąganych ze sportu.

5) Kolarz „niezależny" ma prawo startować w wyścigach razem z amatorami z wyjątkiem wyścigów: o mistrzostwa okręgowe, o mistrzostwa Polski, o mistrzostwa świata i w wyścigach olimpijskich, które dostępne są tylko dla amatorów.

6) Organizatorzy mistrzostw okręgowych i Polski powinni w dniu zawodów dla amatorów zorganizować także w celu porównawczym takie same mistrzostwa wyłącznie dla kolarzy „niezależnych".

NOWE ZWYCIĘSTWO CHMIELEWSKIEGO

Przed kilkoma dniami Chmielewski znokautował w Bostonie, w 3 rundzie, murzyna Rossi. Była to jego 10 walka zawodowa, przy czym wszystkie Polak wygrał.

Schwytanie uzbrojonych świętokradców

Policja kielecka ujęła sprawców włamania do kościoła parafii Ptkowo pow. Opatów: Stan. Tomaszewskiego, Winc. Pasternaka i Tad. Szydłowskiego ze wsi Wąworków pow. Opatów.

Decyzją władz sądowych świętokradców osadzono w więzieniu. Skradzione naczynia kościelne, t.j. złotą monstrancję, cztery kielichy i dwie puszki srebrne znaleziono w Opatowiance pod wsią Wąworków, gdzie je świętokradcy zatopili. Podczas rewizji u aresztowanych znaleziono 2 karabiny i 4 rewolwery.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

NOWY PLAN SOSNOWCA
sprzedają — wszystkie księgarnie Zagłębia Dąbrowskiego. Skład główny Księgarnia „Wjedza" Sosnowiec, 3 Maja 8. Cena dużego planu 1.50 zł, małego 30 gr. 495

PRACOWNIA
Tapicerska Franciszek Lisjk, Sosnowiec, Sienkiewicza 1. Wykonuje: fotele, tapczany i kozetki nowoczesne hygieniczne. Ceny przystępne. Płatności dogodne. 569

Lokale

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami poszukuję. Zgłoszenia „Kurier Zachodni" pod J. W. 938

ZARZĄD MIEJSKI
w Sosnowcu zakupi około 400 łóżek dla dzieci w wieku od 7 do 15 lat i dla dorosłych. Oferty w kopertach zapieczętowanych z napisem: „oferta na dostawę łóżek", składać do dnia 15 marca 1939 r. do godziny 13 w biurze Opieki Społecznej, gdzie uprzednio należy zasięgnąć informacyj. 946

Posady i prace

POTRZEBNA
od zaraz zdolna maszynistka ze znajomością stenografji. Oferty do Stowarzyszenia Właścicieli Piekarń w Sosnowcu, Kamienna 4. 93n

BEZPŁATNIE
polecamy praktykantki: ekspedientki, maszynistki, gońców, bony — Biuro „O R Z" Kilińskiego 1. 947

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 28 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-POR ĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" w SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.